

Początki naszego osiedla

Sarmata, mieszczanin, pisarz barokowy, wydawca – Jakub Kazimierz Rubinkowski. O opowiedzenie barwnej historii życia zarządcy, który w XVIII wieku władał terenami dzisiejszej Skarpy i Rubinkowa poprosiliśmy historyka, profesora Kazimierza Maliszewskiego.

Jak Jakub Rubinkowski trafił do Torunia?

Ten niewielkiego wzrostu góral z Podhala urodził się 1 maja 1668 w Szafarach koło Nowego Targu, jako syn rządcy folwarku. Udało mu się dostać na dwór Jana III Sobieskiego, gdzie pełnił funkcję pisarza w administracji dworskiej. Dla przybysza z gór dwór był szkołą życia, dzięki której zdobył podstawy wykształcenia i zyskał kontakty w środowisku szlachecko-magnackim. Największy wpływ na młodego dworzanina miała jednak postać króla, którego szanował i podziwiał i czcił do końca życia. Sobieski okazał Rubinkowskiemu swoje zaufanie powierzając mu stanowisko komisarza celnego, a następnie tytuł sekretarza królewskiego. Dzięki awansowi, w 1696 Rubinkowski zostaje wpisany na listę obywateli miasta Torunia, by pozostać tu przez kolejne 53 lata, do końca życia. Żeni się najpierw z zamożną mieszczańką Elżbietą von Kreckin, a po jej śmierci z córką rzemieślnika Albrechta Geży – Katarzyną, z którą doczekał się pięciorga dzieci.

Kiedy postać Rubinkowskiego pojawia się w historii dzisiejszych terenów Skarpy i Rubinkowa?

Najpierw świeżo upieczony obywatel Torunia stał się właścicielem kamienicy przy ul. Żeglarskiej, vis a vis Katedry Św. Janów. W roku 1702 za sumę 1800 florenów kupił 3 większe parcele ziemi, leżące w obrębie patrymonium miejskiego i założył tu najpierw folwark, a następnie wieś, której nadał nazwę Rubinkowa. Graniczyła ona na północy ze wsią Mokre, na wschodzie z Grębocinem i Kaszczorkiem, południową granicę stanowiła rzeka Bacha, która dużym zakolem otaczała posiadłości Rubinkowskiego. Łączna powierzchnia folwarku i wsi wynosiła cztery łamy szlacheckie, czyli około 70 hektarów, jak na ówczesne warunki, był to spory obszar. Przy drodze



Prof. dr hab. Kazimierz Maliszewski, wykładowca w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK. Jest autorem ponad 100 publikacji, ostatnio ukazała się jego książka „W kręgu staropolskich wyobrażeń o świecie”. Znaczną część swej pracy naukowej poświęcił postaci Jana Jakuba Rubinkowskiego.

do Torunia przecinającej jego ziemię, właściciel Rubinkowa wzorem innych patrycjuszów pobudował dworek, który pełnił funkcję letniej rezydencji, ale też stwarzał namiastkę ziemskiego, sarmackiego stylu życia. Pamiętajmy, iż dla rządcy z dalekiego Podhala posiadanie majątku ziemskiego było nie tylko atrakcyjną lokatą kapitału, ale stanowiło także symbol osiadłej szlacheckości i miało podkreślać jego przynależność do stanu kupieckiego.

Jakim zarządcą był Rubinkowski?

Koncentrował się na działalności rajcy, oraz kupieckiej i poczmistrzowskiej, a majątek traktował jako element prestiżu zewnętrznego. Nie zaniedbywał jednak swoich ziem. Pobudował tu browar, gorzelnię i karcznię, a pod koniec życia postawił młyn, dzięki czemu Rubinkowo obok Osieka i Lubicza stało się jednym z najbardziej uprzemysłowionych ośrodków wiejskich i stworzyło dla miasta silną konkurencję szczególnie w zakresie produkcji piwa i wódki. Rubinkowski posiadał także dużą owczarnię, którą wrogie mu władze miejskie podpaliły, na co jej właściciel skarżył się w liście do króla.

Jaki wpływ miał na niego krwawy epizod Tumultu Toruńskiego?

Wydarzenie, jakim była napaść protestantów na kolegium jezuickie, mieszczące się przy katedrze św. Janów i zniszczenie katolickich przedmiotów kultu miało miejsce naprzeciw okien

kamienicy Rubinkowskiego. Ten ówczesny przejaw nietolerancji był bacznie przez niego obserwowany i opisywany w licznych listach do znanych postaci dworskich. Po Tumulcie Rubinkowski wszedł jako jeden z czterech pierwszych katolickich rajców do w większości protestanckiej rady Torunia i stał się w niej przywódcą opozycji katolickiej, sygnując się odtąd podpisem „Primus catholicus” – pierwszy wśród katolików.

Właściciel Rubinkowa miał liczne pasje, oprócz bycia rajcą i zarządcą ziemskim, parał się także piórem

Tak, był to pisarz panegiryczny, barokowy, jego dzieło – „Janina”, poświęcone bitwie wiedeńskiej i Janowi III Sobieskiego w katedrze św. Janów. W sylwetce Rubinkowskiego stapiały się dwa elementy- mieszczański i szlachecki; sarmatyzm i katolicyzm z jednej strony, a z drugiej strony obycie w świecie, czytanie i międzynarodowe kontakty. Moim zdaniem, obok Kopernika jest to druga wielka postać w historii Torunia. Pamiętajmy - to Rubinkowo ma nazwę obok Rubinkowskiego, wielu błędnie uważa, że mieszkał tu jakiś szlachcic, który nazwisko wziął od posiadanych ziem, a było dokładnie odwrotnie.

Sonda

Czy znamy historię miejsca w którym żyjemy? Czy wiemy, jak wyglądało dzisiejsze osiedle Na Skarpie 100, 200 lat temu?

AURELIA CIEŚLA

Nie wiem nic o dawnej historii tych terenów, ale pamiętam, co tu się znajdowało w latach 40-tych, 50-tych ubiegłego wieku. Były tu puste pola, na których siano len, zbierano go, suszono i odwożono do tzw. roszarni, czyli miejsca, gdzie był oczyszczany.



KRYSTIAN WAJDA

Wiem, że mieszkała tutaj ludność

rolnicza, przypuszczam, że dawniej musiał być jakiś zarządcą, który zawiadywał tymi ziemiami, miał władzę nad chłopami. Potem tę rolę przejęło

w PRL-u państwo, ale kiedy zabudowa zaczęła gęstnieć i pojawiło się na tych terenach więcej ludzi, tego nie wiem.

MARIUSZ BANACH

O historii Skarpy wiem niewiele. Osiedle ma 20 lat i wcześniej na tych ziemiach nic nie było.

Chętnie dowiedziałbym się, co tu się działo w XVII, XIX wieku. Słyszałem tylko, że jakiś kupiec zakopał tutaj skarb, bodajże monety.

